Opłata pocztowa uiszczona gotówką. CENA GR. 20

NOWINY PODHALAŃSKIE

aktualne i niezależne czasopismo zdrojowiskowe i gospodarczo-społeczne

Nr. 7 Nowy Sącz, dnia 12 czerwca 1938 Rok IV

„Dni Gór" - to pokaz sprawności Nowego Sącza.

Że „Dni Gór" się zbliżają, widać to w mieście! Odnawiane masowo i odmalowywane fasady domów, przybierają odświętny wygląd. Zaniedbany Zamek Królewski odnawia się również, remontuje kamienice sąsiednie, przebudowuje wnętrza sal, wstawiając nowe podłogi! Uciecha to dla kustoszy Muzeum Ziemi Sądeckiej! W najbliższym czasie zaczną się roboty drogowe, wykończenie Aleji Prezydenta Mościckiego i tp. Jednym słowem ruch aż miło! Nasze władze administracyjne i nasz magistrat wykazują dowodnie, że biorą się do rzeczy poważnie, doceniając wszechstronnie znaczenie propagandowe zjazdu i nie szczędząc grosza. Nie szczędzą go i właściciele domów, remontując je — co również podnieść należy; no — ale ostatecznie są to wkłady konieczne, które podnoszą wartość i wygląd obiektów. Nowy Sącz, miasto znane z czystości musi, również i zewnętrznie — odświętnie przyjąć miłych, góralskich gości!

Ale to jeszcze mało, choćbyśmy cały Sącz odmalowali i przerobili. Musimy również wewnętrznie, sami, bez myślenia o wszystkim władz naszych przygotować się na „Dni Górskie." „Dni Gór" to zjazd masowy, to wyczyn naszej sprawności, to propaganda naszych zdolności organizacyjnych, to zewnętrzny objaw naszej pracy, naszych wysiłków, naszych serc i myśli! A dalej „Dni Gór" to wyczyn nietylko społeczno-regionalny, ale gospodarczy i finansowy, wyczyn — który sprawnie i masowo zorganizowany poważnie może podnieść dochodowość miasta i jego obywateli.

Bądźmy więc szczerzy i otwarci i powiedzmy sobie, że staraniem naszym winno być to, by zjazd „obsłużyć" pierwszorzędnie, tanio, wygodnie — a dochodowo. Nie mamy czego się wstydzić, boć wkładając w imprezę koszta, mamy prawo mieć nadzieję ich zwrotu! Przygotowujemy się więc już dziś gospodarczo do zjazdu i to w ten sposób, aby goście nasi wyjeżdżając byli ze wszystkiego bezwarunkowo zadowoleni. Pomyśleć o tym musi i hotelarz i restaurator i kupiec i fryzjer itd. itd.

A przede wszystkim propagujmy „Dni Gór"! Wszędzie, gdzie się da! W miastach zrobi wiele prasa, afisze, reklama itp. Na wsiach natomiast winno działać słowo, słowo żywe, pełne serca, wolne od nastawień — słowo szczere — góralskie. Wykorzystujmy przeto wszelkie zjazdy, zebrania, wiece, widowiska i posiedzenia i głośmy wsi, że 13, 14, 15 i 16 sierpnia w Nowym Sączu „Dni Gór" — wielki zjazd górali z całych Karpat — i dumny pokaz naszego góralskiego dorobku! Na dni te muszą zjechać najbliższe nasze powiaty masowo! Zjechać i... wywieść jak najlepsze, najserdeczniejsze, pełne zadowolenia wrażenie.

R. Stawicz.

Na „Dzień Spółdzielczości!“

Jakie znaczenie ma spółdzielczość i na czym ta polega nie mamy bynajmniej zamiaru dowodzić — jedno wszakże stwierdzić musimy, że zdrowy ten ruch gospodarczo - ekonomiczny, szczególnie w dzisiejszym okresie pokryzysowym, gdzie z jednej strony istnieje wielkie zubożenie a. z drugiej brak gotówki i słaba siła nabywania jest przejawem mądrej solidarności społeczeństwa, które słusznie rozumuje, że wszelka zespołowa akcja musi dać lepsze wyniki pracy aniżeli indywidualny wysiłek.

Stąd oczywiście zrzeszają się spółdzielnie wszelkie stany, wszelkie dykasterie, wszelkie, że tak powiemy: branże. Od skromnych rolniczych zespołów począwszy, które z jednej strony zrzeszają się, by móc tanio nabyć: zboże na zasiew, cement czy żużle — a dobrze sprzedać: masło czy śmietanę — a na wielkich spółdzielczych bankach i instytucjach finansowych skończywszy — stwierdzamy jedno, że celem onych spółdzielczych zrzeszeń nie jest kartelizacja, ale tylko chęć przyjścia z pomocą swoim członkom, którzy wkładając w spółdzielcze zrzeszenia pewne dobro (kapitał, materiały itp.) mogą się słusznie domagać godziwych dochodów wzgl. ułatwień. Celem bowiem spółdzielni nie jest bogacenie się zarządów ani nawet samej spółdzielni, ale dobro jej uprawnionych członków.

Ruch spółdzielczy wzrasta z roku na rok, wywołując żywy oddźwięk po wsiach, w sferach robotniczych, pracowniczych i finansowych. I to jest rzeczą pocieszającą. Na terenie np. powiatów podhalańskich działa moc spółdzielni mleczarskich, rolniczo - handlowych, drzewnych oraz szereg Kas Stefczyka. W N. SĄCZU np. mamy: Składnicę Kółek Rolniczych, Zagon, Spółdz. Robotnicza „Samopomoc“, Spółdz. Bank Handlowy, Spółdz. Związek Kredytowy, Spółdzielnię Kredytową Robotniczą, Tow. Wzajemnych Zaliczek i Oszczędności, Spółdzielnię Nauczycielską, Kasę Kredytową, Kasę Kupiecką, Podhalańskie Tow. Kredytowe Spółdz. Robotnik i Jedność. KRYNICA ma Spółdz. Kasę Ludową i Bank Spółdzielczy. LIMANOWA Tow. Zaliczkowe i Kasa Ludowa, N. TARG Bank Roln. Handlowy i Tow. Zaliczkowe w RABCE działa Spółdzielnia Finansowa, w KROŚCIENKU n-D. Spółdz. Bank Ludowy, w Grybowie Tow. Zaliczkowe, w JORDANOWIE działa Spółdz Praca i Oszczędność, w GORLICACH Kasa Zaliczkowa, Bank Przemysłowo-Kupiecki, Tow. dla handlu i przemysłu oraz Tow. Bankowe, w ZAKOPANEM Spółdz. Bank Podhalański, w CZARNYM DUNAJCU Bank Spółdzielczy i w. i. A kapitały tych instytucyj nieraz duże i dochodowe a świadczenia rozliczne i zbawienne.

Czcząc tedy „Dzień Spółdzielczości“ w dniu 12 czerwca, wzmacniajmy wszyscy szeregi spółdzielców, podnosząc godnie spółdzielczą gospodarkę i przysparzając dochodów społeczeństwu i Państwu!

Mgr. B.

Spółdzielnia Kredytowa Robotnicza

stow. zar. z ogr. odp. w Nowym Sączu.

Na terenie nowosądeckim w zakresie spółdzielczości wybija się bezprzecznie Spółdzielnia Robotnicza Kredytowa Robotnicza, która ma już za sobą 26 lat pracy, a która pracując od czasów przedwojennych — została z chwilą stabilizacji złotego, w roku 1924 zreorganizowaną.

Spółdzielnia ta liczy dzisiaj ponad 2400 członków, których udziały wynoszą ponad 260.000 zł. Udziela ona kredytu swym członkom, zorganizowanym przeważnie w Z. Z. K. i w ten sposób przyczynia się do upłynnienia pieniądza, którego brak na rynku, dzisiaj odczuwać się daje.

Obecnie posiada spółdzielnia swój własny lokal, przy ulicy Batorego, zatrudniają kilku urzędników — a nadto posiada nieruchomości, w wartości ponad 150.000 złotych.

Na czele pożytecznej tej i wzorowo prowadzonej instytucji stoi dyrekcja, złożona z pp. dyr. Ladenbergera, M. Szewczyka, Fr. Pachonia, Ant. Ślazyka i J. Wagnera. Na czele Rady Nadzorczej stoi ceniony działacz społeczny p. J. Matkowski.

Przez spółdzielczość do dobrobytu!

Towarzystwo Wzajemnych Zaliczek i Oszczędności

Spółdzielnia w Nowym Sączu.

Bezprzecznie najstarszą instytucją spółdzielco-bankową na terenie Nowego Sącza jest Tow. Wzajemnych Zaliczek i Oszczędności, założone jeszcze w roku 1899.

Instytucja ta miała przez szereg lat charakter pionierski, szerząc w rozległych sferach ideały dobrze pojętej oszczędności. Ulegając pewnemu osłabieniu, w czasie wielkiej wojny, zostaje zreorganizowaną w roku 1930 i odtąd przez osiem lat działa bardzo owocnie, przychodząc z pomocą swym członkom, przez udzielanie pożyczek, porękę itd.

Na czele Spółdzielni stoi Zarząd i Rada Nadzorcza, a duszą Towarzystwa jest p. dr I. Weindling, którego pracy i energii ma Towarzystwo Wzajemnych Zaliczek i Oszczędności bardzo wiele do zawdzięczenia, bowiem tenże dbały o dobro instytucji przychodzi równocześnie członkom Towarzystwa z pomocą finansową.

Spółdzielczy Związek Kredytowy

w Nowym Sączu.

Od roku 1926 działa na naszym terenie Spółdzielczy Związek Kredytowy, spółdzielnia Kredytowa, należąca do najbardziej zasobnych i opartych na bezwzględnej pewności.

Agendy spółdzielni wyszły dawno poza Nowy Sącz a praca jej obejmuje szeroki teren całego Podhala gdzie spółdzienia udziela kredytów, przyjmuje wkłady oszczędnościowe, wkłady premiowane itd. itd. Spółdzielnia liczy ponad 1500 członków a wkłady oszczędnościowe wynoszą pokaźną kwotę około 1 miliona zł.

Zaznaczyć należy, że Spółdzielczy Związek Kredytowy udziela ze swych nadwyżek licznych dotacyj i subwencji na cele kulturalne i społeczne.

Na czele spółdzielni stoi p. dyrektor Maschler i p. Schlüssel.

Spółdzielczy Bank Handlowy

w Nowym Sączu.

Jest to instytucja pewna i zasobna, której rozkwit, szczególnie w ostatnim czasie daje się wyraźnie zauważyć. Bank ten rozwija się pomyślnie i służy ludności tanim kredytem a nadto oprocentowanie wkładek. Spółdzielnia liczy około 1000 członków.

Na czele spółdzielni stoi dyrekcja, w osobach znanego szeroko ze swej zapobiegliwości i zdolności p. Leona Sterna oraz wybitnego fachowca p. N. Englaendera.

Podhalańskie Towarzystwo Kredytowe

W NOWYM SĄCZU.

Kierowana przez p. Einhorna, p. Landauową i p. Anisfelda znana spółdzielnia nowosądecka przeniosła obecnie swe biura na ul. Wałową (róg Jagiellońskiej).

Spółdzielnia pracuje owocnie, dowodem czego ilość 320 członków i kapitał udziałowy blisko 140 tysięcy złotych oraz wysoka kwota 701 tysięcy złotych udzielonych pożyczek.

Kasa Ludowa

w Krynicy.

A oto jeszcze jedna spółdzielnia, już z terenu powiatu nowosądeckiego, a to z Krynicy. Spełnia ona tamże wzorowo swoje zadania, będąc ostoją taniego kredytu, którego udziela bardzo chętnie i to w szerokim zakresie.

Zdroje i letniska

Krynica tętni życiem.

W Krynicy rojno i ruch w całej pełni, do którego przyczyniły się znacznie tanie, ryczałtowe pobyty. A choć pogoda nieco kapryśna używają przejezdni na kąpielach, spacerach i rozrywkach, w które Krynica stale obfituje. To też rano i popołudniu pełny deptak, zwłaszcza, iż koncertuje tam znany kapelmistrz Kochanowski, ze swoim pierwszorzędnym zespołem. Zostanie on, od 16 bm. jeszcze wzmocnionym. Czerwiec zapowiada też ogromny napływ kuracjuszy, sądząc po zamówieniach mieszkań.

Nowy Dom Zdrojowy wykańcza i oddany zwstanie w jesieni do użytku. Równocześnie zacznie się dźwigać wspaniały gmach nowej szkoły, której brak dawał się dotąo ogromnine odczuwać! Będzie to gmach, godny rzeczywiście perły wód naszych, mogący w pełni zaspokoić potrzeby oświatowe miejscowej ludności. Równocześnie rozpoczęła się budwwa Szpitala, a w jesieni zacznie się wznosić reprezentacyjny: „Zakład Przyrodoleczniczy."

Rzeczywiście czuć w Krynicy rękę sprawnej administracji a piękno jej i rozbudowa wzrasta wprost w oczach.

M. L.

Wśród czaru Pienin i w Szczawnicy.

Spośród górskich a jednak łagodnych klimatycznie miejscowości, leczących: choroby dróg oddechowych, przemiany materii, narządów trawienia i moczowych, astmę oraz schorzenia płucne – wybija się na plan pierwszy: Szczawnica 7. znakomitych źródeł wody alkalicznej, zakłady kąpielowe i wodolecznicze, leżalnie słoneczne a przede wszystkim jedyne w Polsce, nowoczesne inhalatorium — oto pierwszorzędne środki lecznicze tego życiodajnego zdrojowiska.

Inhalatorium to posiada wziewalnię orez nieznane dotąd w Polsce komory pneumatyczne, a ma wziewania: solankowe, olejkowe, suche, specjalne, systemu Bulinga, aparat pneumatyczny oraz inhalacje siarczane. To też stoi ono na bardzo wysokiej wyżynie i nie ustępuje pod względem urządzeń żadnemu zagranicznemu. A dalej wyliczyć musimy cudne wprost Pieniny i kąpiele w Dunajcu, którym nie ma równych.

Czerwiec rozpoczął się pogodą i ciepłem, to też już zaczyna się Szczawnica zapełniać gośćmi, którzy, prócz pierwszorzędnych urządzeń zdrojowych, mając wygodnie urządzone, eleganckie i niedrogie pensjonaty i wille — a nadto troskliwą opiekę licznych lekarzy — przybywać będą jak rok w rok po: zdrowie!

Cenne szczawy Rymanowa zdroju.

Piękne zdrojowisko rymanowskie, leżące na linii kolejowej Stróże—Sanok, południowego małopolskiego szlaku kolejowego, leży w szerokiej dolinie górskiego strumienia Taba. Posiada klimat łagodny, wiatry przeważnie południowe, ponadto gęste lasy szpilkowe. Sezon kąpielowy trwa od 15 o maja do 30 go września, przy czym w I i III sezonie są znaczne zniżki.

Zniszczone wielką wojną urządzenia zdrojowe są już dawno odbudowane, a obecne urządzenie nowoczesnych łazienek stanowi prawdziwą chlubę zdroju. Obok pawilonu zdrojowego istnieje dom zdrojowy, liczne wille i pensjonaty ponadto duży park zababowy dla dzieci. Trzeba zaznaczyć, że Rymanów posiada zarówno oświetlenie elektryczne, jak i kanalizację.

Znakomi e szczawy alkaliczne, zawierające jod i brom, ze źródeł: „Tytusa" — „Klaudii" i „Celestyny" leczą choroby kobiece, skórne, żołądkowe, otyłość, zołzy i tp. — oraz wywołują korzystną przemianę materii. W sezonach ordynuje stale kilku lekarzy.

Ma Rymanów oczywiście i liczne rozrywki, jak koncerty orkiestry zdrojowej, dancingi, koncerty, festyny, występy teatralne obok czytelni, kortów tenisowych i... bridża, nic dziwnego, że rokrocznie zwiększa się frekwencja jego zwolenników i gości.

Sezon w Żegiestowie.

Kto lubi swobodę i przestrzeń i chce uniknąć „miejskiego" zgiełku większych zdrojowisk — ten jedzie tylko do Żegiestowa! Zdrowotna szczawa alkaliczna, ożywcze kąpiele w Popradzie, prześliczna okolic — to dary górskiej przyrody — natomiast komfort pomieszczeń i urządzeń oraz rozmaitość kulturalnych rozrywek, to wynik troski kierowników zdrojowiska i jego osiadłych obywateli.

Nic też dziwnego, że Żegiestów jest tłumnie uczęszczanym, boć łącza się w nim cechy: elegancji i swobody, komfortu i taniości — a ponadto położenie jego jest tak uroczym, że bodaj zajmuje w naszym górskim krajobrazie pierwsze miejsce.

A choć tegoroczna wiosna się nieco opóźniła, przecież maj ściągnął już liczne grono kuracjuszy — którzy z nadchodzącym czerwcem z dniem każdym coraz tłumniej napływają,

Iwonicz

książe wód jodowych

(Słowa Prof. Dra Dietla)

Jednym z największych zdrojów jodowych jest leżący w Małopolsce, na południowym stoku Karpat, na wysokości 410 m. p. p. m.: Iwonicz. Otoczony wysokopiennym lasem szpilkowym i zasłonięty od wiatrów, posiada klimat o cechch podalpejskich. Odległy od stacji kolejowej o 11 km. ma dogodne połączenia automobilowe, autobusowe i konne.

Szczawy słono — jodo — bromowe, żelaziste i siarczane, oto prawdziwe skarby Iwonicza, który ma znakomite, prócz tych, środki lecznicze, a to: inhalatorium, borowinę, solarium, kąpiele słoneczne i powietrzne, hydropatię, elektryzację itp. Nic więc dziwnego, że co roku pełnym jest Iwonicz kuracjuszy, chorych na reumatyzm. artretyzm, wola, gruczoły, choroby kobiece, kości itd. — którzy wracają, już po krótkiej kuracji cudownie wprost uleczeni.

Iwonicz ma 3 hotele, liczne pensjonaty i wille oświetlone elektrycznie, restaurację zakładową, aptekę, drogerię i 10 lekarzy. Na miejscu kościółek zakładowy i poczta. Piękne wycieczki w okolice do Dukli, Odrzykonia i Krosna (kopalnie nafty) oraz liczne rozrywki

miejscowe [koncerty, dancingi, klub towarzyski, tenis, kręgielnia) uprzyjemniają znakomicie pobyt w tym cennym i wartościowym zdrojowisku.

Nad pięknym Popradem w Muszynie.

W Muszynie, nad pięknym Popradem wszystko już na przyjęcie zjazdu kuracjuszy gotowe. Zaczynają też pierwsi goście nadjeżdżać, goście, którzy szukają w tym pięknym a tanim zdroju zdrowia, wypoczynku i rozrywki.

A wszystko to posiada Muszyna! Więc cenne źródła wody mineralnej, kąpiele kruszczowe i ożywcze fale Popradu, prześliczną okolicę i rozliczne wycieczki wreszcie sporty wodne, plażowe, dancingi, rozrywki teatralne i widowiskowe. Nic więc dziwnego, że w najbliższych dniach Muszyna się zaroji tłumem żądnych zdrowia i ożywczej przyrody.

Piwniczna.

Piwniczna była do niedawna letniskiem, dziś już jest renomowanym zdrojem, bowiem dzięki inicjatywie i niezmordowanym dążeniom burmistrza J. Marciszewskiego, za wskazaniami prof. dra Nowaka odkryto w roku 1930 cenne źródła alkaliczne — budując równocześnie skromne, ale gustowne łazienki i urządzenia zdrojowe.

Alkalicznym i leczniczym jest zresztą sam Poprad i jego kąpiele, życiodajnymi żywiczne lasy i górskie, czyste powietrze. Stąd Piwniczna wabi i nęci — a kto raz tam przyjeżdża — wrcca co roku, wykorzystując urlop czy wakacje.

Zaznaczyć należy, że zdrój ma wiele wygodnych i eleganckich pomieszczeń w willach i pensjonatach, szereg rozrywek, sport wodny i dancingi — oraz to, że jest naprawdę zdrojem tanim!

Budowa autostrady „Droga Karpacka".

Coraz realniejsze są projekty budowy wielkiej autostrady o charakterze turystycznym. Autostrada ta ma połączyć uzdrowiska i letniska tatrzańskie z miejscowościami turystycznymi Małopolski Wschodniej.

Droga ta ma biec wzdłuż całych Karpat, od Cieszyna aż do doliny Czeremoszu i ma przecinać Wisłę, Zakopane, Szczawnicę, Rabkę, Krynicę, Jaremcze, Worochtę i Zaleszczyki.



KRONIKA

STAROSTA POW. Dr. M. ŁACH wyjechał w tych dniach do Hamburga.

WYJAZD ZESPOŁU REGIONALNEGO. W tych dniach wyjechał do Hamburga, na uroczysty festiwal sztuki ludowej zespół regionalny z Nowosądeczyzny, prowadzony przez profesora Szurmiaka.

„GDZIE DIABEŁ NIE MOŻE", znakomitą komedię odegrał oncgdaj Teatr Tow. Dramatycznego uzyskując wielki sukces. Na plan pierwszy wybili się pp. J. Kochowa, Wł. Trembecka, E. Fyda, A. Buczer i L. Sentycz. Reżyserja p. dyr. W. Barbackiego.

TEATR ROBOTNICZY. „Gałązka rozmarynu" Z. Nowakowskiego.

Zespół liczy ponad 60 osób. Nowe dekoracje Lenczowskiego. Nowe kostjumy. Reżyserja p. H. Palczewskiej.

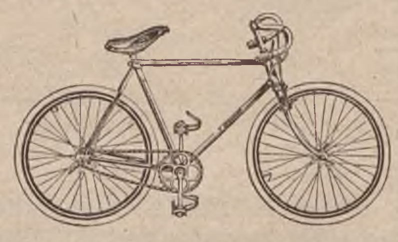
POWIATOWY ZJAZD Zw. Rezerw. w N. Sączu. Dnia 29 maja br. odbył się powiatowy Zjazd delegatów Zw. Rezerwistów, gromadząc 89 delegatów. Zjazd zaszczycili swą obecnością: dr. Macko (z Krakowa) star. dr. Łach, mjr. Wójcik, dyr. Burda i w. i.

ZASŁUŻONY DZIAŁACZ SPÓŁDZIELCZY. Czcząc w dzisiejszym numerze „Dzień Spółdzielczości" nie możemy pominąć w żaden sposób, osoby znanego działacza spółdzielczego i jednego z pierwszych założycieli Spółdzielczego Banku Handlowego w N. Sączu p. Leona Sterna, którego autorytet i zaufanie, jakim się cieszy wśród społeczeństwa, potrafiły w tak niedługim czasie Sp. Bank Handlowy wysunąć na czoło najpoważniejszych placówek spółdzielczych.

NAJMILSZY LOKAL rozrywkowy w N. Sączu to Bar-Dancing „Windsor", przy ul. Pierackiego. Doskonale zgrany zespół jazzowy Jasińskiego, tania Konsumpcja i miły nastrój uprzyjemniają gościom pobyt, w tym naprawdę eleganckim lokalu.

ZAWIDOMIENIE. Zawiadamiamy, że p. Edward Wawrykiewicz obecnie nie współpracuje w żadnym charakterze w naszym wydawnictwie.

NOWA FIRMA w Starym Sączu. P. Marian Zapart, znany kupiec ze Starego Sącza otwiera w najbliższym czasie nad Popradem elegancko urządzoną restaurację we własnym domu, której specjalnością będą świeże pstrągi, łososie i inne smakołyki i doborowe trunki.



Komunalna Kasa Oszczędności Miasta Nowego Sącza
w Nowym Sączu.

Bilans roczny (netto) w 1937 r.

Stan czynny

	Zł.	gr	Zł	gr
1. Kasy i sumy do dyspozycji:				
a) gotowizna . . .	2.131	62		
b) pozostałość w Bku Pol. i P. K. O.	3.519	92		
c) pozost. w Bkach Państw. i Kom.	322	—	5.973	54
2. Papiery wartościowe:				
a) papiery państwowe . .	400	—		
b) listy zastawne i obligacje .	9.432	—		
c) obligacje związków komunal.	4.050	—		
d) akcje Banku Polskiego .	112	75	13.994	75
3. Pożyczki wekslowe:			369.439	77
4. Weksle protestowane i zaskarżone			152 258	36
5. Pożyczki termin. Zakł. Zast.			106.897	—
6. Pożyczki na skrypty dłużne			373.375	89
7. Pożyczki hipoteczne . .			1.053.960	57
8. Należność z tyt. układu konwers.			222.172	12
9. Odsetki zaległe . . .			22.120	—
10. Nieruchomości . . .			399.398	55
11. Ruchomości . . .			6.078	91
12. Różne			37.472	36
13. Sumy przechod. [rozl. międzyokr.]			4 087	40
Razem			2.767.229	22
14. Depozyty . . .	295.598	65		
15. Inkaso	43.738	43	339.337	08
Ogółem			3.106.566	30

Stan bierny

	Zł	gr	Zł	gr
1. Kapitał zakładowy .			50.000	—
2. Fundusz zasobowy .			248.659	66
3. Fundusze specjalne:				
a) fund. na pokrycie nieściąg. pret.	19.246	45		
b) zasob. Zakładu Zastaw.	3.689	26	22.935	71
4. Fundusz amort. nieruchom.			26.430	39
5. Wkłady oszczędności:				
a) instytucji (203 kont) .	525.662	42		
b) osób fizycz. (4.516 kont)	1,486.808	97	2,012.471	39
6. Rachunki bieżące [15 kont]			15.449	38
7. Zobowiązania inkasowe			5.686	48
8. Redyskonto weksli:				
a) w Banku Polskim .	153.746	66		
b) w Bankach Państwowych	49.970	—		
c) w Bankach Komun. i K. K. O.	12.115	—	215 831	66
9. Kredyty udzielone Kasie:				
a) przez Banki Państwowe	16.135	50		
b) przez inne instytucje .	110.735	75	126.871	25
10. Różne			23.691	31
11. Sumy przech. [rozl. międzyokr.]			15 562	19
12. Nadwyżka za rok sprawozdaw.			3 639	80
			2,767.229	22
13. Różni za depozytyty .	295 598	65		
14. Różni za inkaso . .	43.738	43	339.337	08
Ogółem			3,106.566	30

Rachunek strat i zysków za rok 1937

Straty

	Zł	gr	Zł	gr
1. Odsetki wypłacone i dopisane:				
a) od wkładów oszczędnośc.	101.767	38		
b) od rachunków bieżących	117	78		
c) od redyskontu weksli .	10.693	82		
d) od zastawów i kredytów	4.061	27	116.640	25
2. Koszty administracyjne:				
a] wydatki osobowe .	60.981	46		
b] wydatki rzeczowe .	15.382	63		
c] świadczenia socjalne .	2.992	80	79.356	89
3. Administracja nieruchomości			9.045	13
4. Amortyzacja:				
a] nieruchomości . .	3.993	99		
b] ruchomości . .	1.922	09	5.916	08
5. Odpisy na dłużnikach .			1.045	19
6. Różnice kurs. na papier. wart.			1.450	98
7. Różne			75.375	26
8. Nadwyżka . . .			3.639	80
—	—	—	—	—
			292.469	58
—	—			

Zyski

	Zł	gr	Zł	gr
1. Odsetki pobrane i dopisane:				
a] od weksli . . .	71.492	62		
b] od poż. termin. na zastaw	17.960	70		
c] od poż. hipotecznych	151.784	21		
d] od papierów wartościowych	1.004	55		
e] od lokat w K. K. O. i Bankach	298	90		
f] różne inne . . .	17.036	33	259.577	31
2. Prowizje pobrane . .			3.938	53
3. Różnice kursowe na pap. wart.			1.120	15
4. Dochód z nieruchomości			18.521	80
5. Opłaty na koszty administrac.			3.793	21
6. Różne dochody . .			5.518	58
—	—	—	—	—
			292.469	58
—	—	—		

Komisja rewizyjna:

Borowicz Władysław wlr. Dr. Kozaczka Adam wlr.
Wąsowicz Tadeusz wlr. Dr. Steinmetz Mojżesz wlr.

DYREKCJA:

Adamczyk Władysław, Dyr. Zarządzający,
Aleksander Eugeniusz, Zast. Dyr. Zarz.

Członkowie Dyrekcji:

Górka Łucjan Tenzer Salomon Dr. Zaranek Stanisław

Redakcja i Administracja Nowy Sącz, ulica Wazów 3

CENY OGŁOSZEŃ: Ogłoszenie zwykłe 40 gr za 1 mm, Nadesłane 80 „ „ 1 „ — W tekście 1 zł za 1 mm, Przed tekst. 1·50 „ 1 mm

Wydawca i redaktor odpowiedzialny M. Lustig. „Drukarnia Podhalańska" w Nowym Sączu.

Pismo redaguje komitet.